N^{ER} 79

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 3 Lipca v. s. 1829 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Wilno dnia 3 lipca v. s.

Trudy i przykrości, połączone z ważnym obowiązkiem kwesty wielkonocney, nigdy nie zdołały zniechęcić płci piękney, do spełnienia tego miłosiernego uczynku. W nayczystszych pobudkach prawdziwey religii i cnoty, znaydują Szanowne Damy, tak potrzebne do odbycia tey posługi siły, jako i nayslodsze dla czułego serca swojego pociechy. Stateczna opieka, jakiey dóm dobroczynności od tych zacnych Dam doznaje, życzliwość ich i sprzyjanie temu zakładowi, jest nie tylko przykładem, godnym naywiększego naśladowania, lecz każe się cieszyć niepłonną nadzieją, że ten zakład ciągle, dla pożytku biednych i chwały Prowincyi Litewskiey, utrzymywać się nie przestanie. Administracya Towarzystwa Wileńskiego Dobroczynności, przez wybraną z grona swojego Deputacyą, złożyła już Szanownym Kwestarkom winny hołd uszanowania i wdzięczności. Teraz zaś przyjemnym jest dla niey obowiązkiem, podać do publiczney wiadomości, zebrane przez nich ofiary: a w szczególności:

	Na Srebro. rub.	K.
JW. Chrapowicka, Prezesowa Sądu Głównego Witebskiego, Kamerjunkrowa Dworu Jego Cesarskiey Mości, z jednego cyrkułu, czer. zł. 6, assygn. rubli 100 i srebr. 155 w jedno	199	60
— Zawiszyna, b. Prezesowa Sądu Głów. Wileń. wspólnie z JW. Jenerałową Dywizyi z Xiążąt Giedroyciów Rautenstrauchową, z jednego cyrkułu czer. zł. 5, assygn. rub. 130 i sr. rub. 77—85.	127	30
— Przezdziecka Hrabini, Półkownikowa W. P. wspólnie z Xiężniczką Idalią Ogińską z półtora cyrkułu, czer. zł. 25, talar holen. 1, talar. prus. 6, assygnacyami rub. 75 i srebrem rub. 204 w jedno.	303	90
— z Hrabiów Kossakowskich Hrabini Poniatowska z jednego cyr. czer. zł. 6, talar holender. 1, assygn. rub. 10 i srebr. 70—30	91	75
— Saundersowa, Radczyni Kolleg. z półtora cyrkułu, czer. zł. 12 i srebr. rub. 140 kop. 65	176	65
— przytem dwa exemplar. xiążki, pod tytułem: Złoty Ołtarzyk.		
— Billewiczowa, Assessor. Sądu Głów. Wileń. z jednego cyrkułu czer. zł. 5 talar holender. 1, assygn. rub. 285 i srebr. rub. 73—20	166	
Wogóle na srébro .	1065	20

Sankt-Petersburg dnia 24 czerwca.

(Journal de St. Petersbourg.)

Przez rozkaz dzienny pod dniem 8 czerwca, wydany w *Warszawie*, Cesarz Jegomość raczył wynieść na stopień półkownika, i mianować Swym adjutantem, kapitana huzarów gwardyi, Xiążęcia *Trubeckiego*, adjutanta Jenerała piechoty *Dybicza*, Wodza Naczelnego 2giey Armii.

— Cesarz Jegomość, przez tenże rozkaz dzienny, za odznaczenie się w bitwie przeciw Turkom, w dniu 30 zeszłego maja, pod wioską *Kulewczą*, raczył nadać, konno-bateryyney artylleryyskiey rocie N. 19go, znaki dystynkcyi na giwerach, a sztabs-i-ober-oficerom teyże roty, oprócz tego, złote petlice na kołnierzu i obszlagach.

— Radca stanu *Pokrowski*, naczelnik 3go oddziału w departamencie obcych wyznań religiynych, został wyniesiony do rangi rzeczywistego radcy stanu.

— Kontroller w departamencie pocztowym, rangi 5tey klassy, *Sperling*, naznaczony naczelnikiem 3ciego oddziału tego departamentu.

— Ministeryum spraw wewnętrznych wydało P. H. *Beyer*, przywiley na lat 5, za wynalezienie machiny do robienia kluczów szczególnych do zamykania szkatułek, i na robienie tychże kluczów.

— Przez konwencyą, zawartą d. 23 marca (4 kwiet.) r. t. w *Turyniu*, zniesioną została opłata od majątków poddanych sardyńskich przy ich wywożeniu z Rossyi, i wzajemnie od majątków poddanych Rossyyskich, wychodzących z tego Królewstwa.

— Podług tabelli, ogłoszoney w Bombay d. 18 listopada 1828 (n. st.), sto rubli srebrnych wyrównywają 168 rupij bombayskich, których 10 równa się jednemu funtowi szterlingowi.

— Liczba okrętów do d. 23 czerwca w porcie kronsztadzkim: weszłych 533, wyszłych 221.

Sankt-Petersburg dnia 26 czerwca.

(z Ruskiego Inwalida).

Wiadomości od woyska działającego. *pod d. 8 czerwca 1829 roku.*

Główno-dowodzący 2gą Armią, Jenerał-Adjutant, Hrabia *Dybicz*, pod d. 8 czerwca, doniósł Nayjaśnieyszemu Cesarzowi Jegomości, o wzięciu szturmem ufortyfikowanego, na prawym brzegu Dunaju, miasta Rachowa (Oreawa). Szczegóły tego doniesienia są następujące:

Wiadomości potwierdzające, które dochodziły różnemi czasy, że rząd turecki czyni znaczny zakup zboża, z zamiarem spławienia go wdół, Dunajem, dla opatrzenia twierdz naddunayskich, jeszcze przez nas niezdobytych, zwróciły szczególną uwagę Głównodowodzącego, na przecięcie nieprzyjacielowi wszelkich sposobów, korzystania z pomienioney drogi wodney. Na ten koniec, Głównodowodzący, dał Jenerał-Adjutantowi Baronowi *Geysmarowi* stosowne rozkazy, skutkiem których Baron *Geysmar* osądził za dogodną, uskutecznić przeprawę przez Dunay, przeciwko miasta warownego Rachowa, i opanować je, jako punkt nayważnieyszy do osiągnienia zamierzonego celu.

Dla skuteczniey szego wypełnienia tego zamiaru, do batalionu 34 półku strzelców, z dwoma działami lekkiey N. 3 roty, zaymującego już, blisko uyścia rzeki Źio, wieś Oroszany, przyłączone zostały: półk pieszy Tomski, i po jednym batalionie półków Koływańskiego i Tobolskiego, 8 dział roty bateryyney N. 1, rota konno-artylleryyska N. 20, półk Moskiewski dragonów, 1szy szwadron pijonierów konnych, i secina półku kozackiego Podpółkownika Popowa 11go. Nadto, spuszczono było z Krajowa, ku uyściu rzeki Źio, 80 łódek i 10 promów.

D. 27 maja, o godzinie 10 wieczorem, oddział, pod wodzą sprawującego obowiązki Naczel-

nika sztabu woysk, poruczonych Jenerał-adjutantowi Baronowi *Geysmarowi*, półku Noworossyyskiego Półkownika *Grabbe*, złożoney z 200 ludzi ochotnika ze wszystkich wyżey wyliczonych półków, pod komendą Adjutanta bokowego Półkownika Hrabiego *Tołstego*, i batalion 3go półku strzelców z Półkownikiem *Hawrylenkowym*, wsiadł na łódki, i spuścił się aż do uyścia rzeki Zio; inne woyska, w tymże czasie wystąpiły ku Dunajowi, i, przed świtem na d. 28 maja, były już na mieyscu i w gotowości.

Naprzeciw uyścia rzeki Zio, znaydowała się nad brzegiem reduta nieprzyjacielska, trzema działami uzbrojona. Na wzgórzach były dwie reduty, a blisko brzegu, łódki kanonijerskie z falkonetami. Założona z naszey strony nad Dunajem, na przeciw m. Rachowa, baterya z 22 dział, pod naczelnictwem Jenerał-Majora *Diteryksa*, natychmiast rozpoczęła ogień batalny, przeciw redutom nieprzyjacielskim i miastu, z których odpowiedziano również silném strzelaniem.

W tymże czasie, Półkownik *Grabbe*, dawszy rozkaz wszystkim ludziom, trzymać się, ile możności, bliżey swey strony, szybko puścił się Dunajem, i z hucznem *ura!* ze wszystkich na nim płynących łodzi, pierwszy przybił do brzegu nieprzyjacielskiego, razem z łodzią Adjutanta bokowego, Półkownika Hrabiego *Tołstego*, tudzież z czterma innemi łodźmi, na których byli ochotnicy.

Pomimo gradu kul, sypiących się z domów, chat ziemnych i wzgórków, waleczny ten oddział, nie tracąc ani chwili, i nie czekając na innych, skoczył do wody i wyszedł na brzeg, na pierwsze wzgórza. Turcy bronili się co krok, w każdym domu. Wszystko trzeba było brać szturmem. Tymczasem resztá łodzi, z przeznaczonem na tę wyprawę woyskiem, zaczęła przybijać koleyno do brzegu. Półkownik *Grabbe*, uszykowawszy batalion 34go półku strzelców w kolumny dywizyonne, poprowadził je przeciw miastu, i w ostrym boju, trwającym bez przerwy 4 godziny, opanował szturmem redutę, na stromey górze, zostawszy przytém ranionym kulą karabinową, w kolano prawey nogi. Nie zważając na ranę, Półkownik *Grabbe*, posłał Półkownika *Haurylenkowa*, ażeby zajął dwiema rotami grzebień, wznoszący się nad miastem, a tém samém odciął wszystko to, co pozostało w reducie nadbrzeżney i cytadelli, gdzie Basza zdołał zamknąć się z garnizonem, w domach i meczetach; wtedy, wsadziwszy na łodzie pozostałe, a oraz te, które powróciły, 2gi batalion Tobolskiego półku pieszego, pod dowództwem Półkownika *Lemana*, Jenerał-Adjutant Baron *Geysmar*, rozkazał mu, aby się przeprawił wyżey reduty nadbrzeżney, i, wziąwszy ją szturmem, ażeby połączył swój attak, z attakiem Półkownika *Grabbe*. Szybko, stanowczo, bez wystrzału, reduta, broniona z rozpaczą od Turków, została wzięta bagnetem, pomimo wystrzałów kartaczami i z ręczney broni Turków, nieprzyymujących oszczędzenia. Poczém z cytadelli, jeszcze przez czas krótki broniącey się, przy nieustanném, z naszey strony, strzelaniu do niey, Basza wyszedł, i poddał się bezwarunkowo Półkownikowi *Grabbe*, jako jeniec woyskowy, z osadą, złożoną ze 400 ludzi. Wnet potém, Jenerał-Adjutant Baron *Geysmar*, rozkazał attakować na łodziach statki kanonierskie nieprzyjacielskie, z których jeden dostał się nam z działem.

Strata nieprzyjacielska w tey porażce, bardzo jest znaczna; sama tylko jazda, w liczbie około 500 ludzi, pod wodzą drugiego Baszy, ocaliła się ucieczką; wszystkie zaś inne woyska Tureckie, które były w tey rozprawie, padły ofiarą uporczywey swey obrony; w liczbie poległych, znayduje się Rachowski Ajan-Selin-Efendy. Zwycięzcom dostało się: 50 dział, 6 chorągwi, i 465 ludzi jeńca, między którymi jest dwu-tulny Hussein-Ali-Basza Wraniyski, z wielą innymi urzędnikami. Z naszey strony poległo: 3 ober-oficerów, a 47 ludzi rang niższych. Ranieni: Półkownik *Grabbe*, Adjutant bokowy Półkownik Hrabia *Tołstoy*, Sztabu jeneralnego Sztabs kapitan Baron *Korf*, i Adjutant Jenerał-Adjutanta Barona *Geysmara*, Leyb-Gwardyi półku ułanów Porucznik *Engelhardt*; a oprócz tego 7 ober-oficerów, kapelan półku pieszego Tobolskiego, i z niższych rang 157 ludzi.

Tyflis, dnia 30 maja.

(z Pszczoły Północney).

P. Głównodowodzący, d. 22 posunął się z Achałkałaku do Adraganu, dokąd, jak były wieści, zgromadzały się znaczne siły nieprzyjacielskie. O dalszych szczegółach nie wiémy.

— D. 28, wyjechał z Tyflisu do Persyi, z Orszaku Jego Cesarskiey Mości Jenerał-Major Xiąże *Dołhoruki*.

O wystawie wyrobów rossyyskich.

(z Pszczoły Północney).

Kilka ogłoszonych opisów Wystawy naszych wyrobów, tudzież powszechny, iż tak powiedzieć można, odgłos na jey zaletę, zasługujący na godną uwagę, pobudziły mię do udzielenia kilku myśli, w których ograniczam się tylko rozważeniem *celu* ustanowienia tey wystawy, oraz mających ztąd wyniknąć *skutków* dobroczynnych.

Pochwały Rządowi, którego staraniom winniśmy to zaprowadzenie, byłyby nie w mieyscu: już to z przyczyny krótkości mego wykładu, już dla tego, że przywiedzenie do wykonania jakiegokolwiek pożytecznego zamiaru już samo dla siebie nayważnieyszą jest zaletą; nawet wdzięczności są zakréślone przez skromność granice, a przeto sprawiło ono zupełne i szczere zadowolenie innym moim spółziomkom.

Niepodobna nie zgodzić się na to, iż wiele przedmiotów narodowey naszey czynności zasługuje na sprawiedliwą uwagę nie tylko krajowca, lecz i cudzoziemca; ale też razem nie można jednak nie postrzedz, iż mogłaby jeszcze większa być rozmaitość, gdyż wielu wyrobów, znanych w handlu naszym, nie znaydowało się na wystawie. Lecz przytém, nie trzeba zapominać, że to jest początek tylko, a do tego bardzo świetny, który, iż tak rzekę, zdaje sprawę z naszey pracy i udoskonalenia w przeciągu całego wieku, oraz zawcześnie już przekonywa nas o swoim postępie.

Myśl o wystawach wyrobów krajowych, pod względem prawa lub chwały powzięcia jey, nie nam się należy. We Francyi, Prussach i w wielu innych państwach postanowione są i trwają one, w przeciągu już wielu lat; okoliczność ta atoli bynaymniey nie może jey ująć wartości: gdyż właśnie w tém zdarzeniu, naśladowanie zaledwo nie staje się wyższém nad sam wynalazek: zastosowanie zdarzeń do mieysca, obyczajów, zwyczajów i czasu, jest dziełem również wielkiém.

Rozważając pod takim względem ten przedmiot, powinniśmy się zgodzić, iż to urządzenie, co do wpływu swego, na pozór mało-ważne, w prędkim czasie oznaczone będzie bardzo ważnemi skutkami, sprawieniem szybkiey zmiany, a zaledwo nie powszechney, w naszych zwyczajach i nawet w samych obyczajach.

Pożytek wystawy jest oczywisty: lecz powinniśmy w dalszym czasie zakosztować także owoców dobroczynnego jey zaprowadzenia: szczęśliwi! jeżeli niezmordowane starania tego, który je zaszczepił, przyśpieszą ich doyźrzałość. Za pośrednictwem wystawy, potrzebujący otrzymują rychłą i pewną wiadomość, o tym stopniu doskonałości, na którym się znaydują krajowe fabryki, zakłady i rękodzieła czyli przemysł w ogólności; fabrykanci zaś nabierają smaku i doświadczenia potrzebujących: przez to właśnie jedni i drudzy poznają się nawzajem i uczą. Spółcześnictwo fabrykantów jest uczuciem, nie zawiści, ale szlachetney emulacyi, teyto główney sprężyny każdego udoskonalenia. Można powiedzieć, iż wystawa jest u nas, środkiem zbliżenia jedney narodu klassy z drugą: fabrykantów i rzemieślników z wyższemi stanami (1).

---

(1) *Uczynią z tego wyjątek ci właściciele fa-*

Z takiegoto zaznajomienia się czyli zbliżenia, nie mówiąc już o dobroczynnym wpływie na polepszenie wyrobów wszelkiego rodzaju, a następnie też na udoskonalenie przemysłu w ogólności, koniecznie wyniknie obyczajowa nawet poprawa, w samey klassie fabrykantów i rzemieślników: powstanie rząd, jeśli mi wolno powiedzieć, ich *uszlachetnienie* (2). Przedmiot ten zasługuje na uwagę wszystkich i każdego w szczególności: służy on za zakład uszczęśliwienia całey klassy narodu i pomyślności kraju, godzien oraz mądrych starań naszego Rządu dobroczynnego.

Któż z obecnych przy odkryciu wystawy krajowych wyrobow nie dostrzegł wątpliwości, jakiegoś, tak powiedzieć, niedowierzania samemu sobie i obawy względem drugich, która się malowała na twarzach właścicieli wystawionych wyrobów, z klassy średniey? Któż nie widział, kto, być nawet może, i sam na sobie nie doświadczył, tego zadziwienia gości wyższego stanu, tego, jeżeli się tak wyrażać może, niewyrozumienia, które okazywali przy spotkaniu się z przedstawicielami wieku Cara *Alexieja Michayłowicza*? (3). Wkrótce się jednak przekonali, że szanowni ci ludzie, mający jeszcze powierzchowność nie europeyską, połączyli już w sobie europeyską cywilizacyą, jeżeli nie w zupełném ją uważając znaczeniu, tedy przy nayminiey w umiejętności i wiadomościach, odnoszących się do swojey roboty. Stan wyższy winien będzie klassie rzemieślniczey tę pochwalną miłość ku wszystkiemu, co jest oyczystém, którą, z żalem naszym, nie w wielu dotąd postrzegliśmy, i, nawzajem, miłość ta wznieci to potężne zachęcenie, które nazawsze będzie niewzruszonym zakładem wszelkiego udoskonalenia, a przytem także pomyślności klassy rzemieślniczey.

Wielcy ludzie poznawani są ze swoich dzieł wielkich; ale nie podobna nie zgodzić się, że same nawet geniusze mają swoje uchybienia, swoje niedostateczności: takito jest udział śmiertelnych! Powinniśmy dążyć ku doskonałości: stanowi ona cel bytu naszego; lecz granica doskonałości, naznaczona przez Twórcę nieskończoną, nie może być doścignięta przez śmiertelników. Piotr I, Monarcha Wielki z dzieł swoich, którego wysokiemu rozumowi i niezachwianey woli, winne jest Cesarstwo Rossyyskie nie tylko wielkość swoję, lecz, iż tak rzec można, i sam byt swóy, postawił Monarchią swoję w rzędzie państw europeyskich, które, we względzie cywilizacyi i oświaty, wyprzedziły nas kilką wieków. Piotr I, jako gieniusz, w krótkim czasie z łatwością objął to, co innym trzeba było osięgać i przez pracę i wiekami. Nagłe wprowadzenie cywilizacyi innych krajów europeyskich, szybka odmiana w obyczajach i zwyczajach, uskuteczniona była za panowania tego Wielkiego Monarchy, które zbyt krótko trwało dla dobra naszego. Lecz razem z przesądami znikło też wiele cnót nam właściwych: ścieżkami ulepszenia wkradły się nadużycia i występki nawet. Tento okres czasu, który bardzo sprawiedliwie można uważać za epokę naszey wielkości i sławy, tudzież oświaty i cywilizacyi, z żalem powinniśmy uznać także i za czas, w którym miłość ku oyczyznie stygnąć zaczęła; złe to szybko się rozprzestrzeniło w wyższym stanie, z którego przeszło już i do niższych. W przeciągu całego stólecia, miłość oyczyzny była, iż tak powiem, zagrzebana w gruzach zwietszałych, przestarzałych uprzedzeń; słabe i rzadkie jey uniesienia nie okazywały swego działania. Duma narodowa, matka tylu cnót wielkich, zasadzała się na nieograniczoney, powiedzieć można, namiętności do wszystkiego, co jest zagraniczném; nie imie fabrykanta lub właściciela fabryki, nie sama nawet wyrobu doskonałość, lecz nazwisko pożyczone, cudzoziemskie, jedynie tylko nczyniło produktowi kredyt, a właścicielowi zabezpieczyło pewność odbytu i korzyść jego handlu (4).

Przy takim rzeczy porządku, miłość oyczystości zostawała w uśpieniu; odgłosy jey odbijały się tylko w niektórych tworach znamienitych pisarzów 5); namiętność zaś do wszystkiego, co jest zagraniczném, była powszechną. Wystawie, powtarzam, winien stan wyższy obudzenie tey szlachetney namiętności 6), klassa zaś fabrykantów i rzemieślników przyszłą pomyślność swoję i dobro, tak we względzie fizycznym jak i moralnym. Osiągnienie tego powinno stanowić jedyny przedmiot nadziei stanu kupieckiego, tudzież przedmiot powszechnego życzenia: w tym właśnie względzie jeszcze bardzo daleko zostaliśmy się od naszych nauczycieli, lubośmy już w wielu rzeczach ich przewyższyli.

Dobroczynny Rząd, pomimo nader serdecznego życzenia, pomimo wszystkie mądre postanowienia swoje, dalekim był jeszcze od osiągnienia tego celu błogiego, do którego droga otworzoną teraz została przez wystawę. Nikt, dobrze myślący, nie uchyli się od tey dobroczynney ścieżki; i każdy się przekona, (o czém też wątpić byłoby rzeczą nierozsądną), iż celem Rządu jest: dobro poddanych, pomyślność Państwa; że drogi ku osiągnieniu tego są bardzo rozmaite, chociaż wszystkie równie powinny bydź zasadzone na ustawach, nader mądrych, niczém niezachwianych; że pomyślność całości zawisła od udoskonalenia części, że oraz każda część oddzielna równie jest pożyteczną, równie konieczną w związku towarzystwa. Nikt wtedy nie zwątpi, że wszelki obowiązek, wszelka służba, powinność i zatrudnienie, a przeto każdy też stan zarówno jest szanowném; ile pożyteczném, zarówno koniecznie potrzebne w ogólnym związku towarzystwa cywilnego.

Nie można tu zamilczeć, iż nasza wdzięczność dla założyciela wystawy krajowych wyrobów ledwie się równać może z tym pożytkiem, jakiego trze-

bryk, fabrykanci czyli rękodzielnicy, którzy sami należą do wyższego stanu.

(2) *Lubo niezmordowana Rządu naszego staranność nie przestawała pomagać ku udoskonaleniu przemysłu w ogólności, wpływ atoli jego nie mógł być nieograniczonym; w tym właśnie względzie powiedzieć można, iż sam nawet Rząd zbliża się z tą klassą: gdyż, mając szczegółową i nader pewną wiadomość o stanie przemysłu, może z większą łatwością i dokładnością poznawać potrzeby jego i konieczność, a przeto także działać korzystnie na jego postęp: nie podobna albowiem nie zgodzić się, iż pomaganie, zasadzone tylko na gorliwości, nie zaś na prawidłach nauki ekonomii krajowey, nie na początkach doświadczenia, często służy ku szkodzie, a nie ku pożytkowi. Prawidła systematu kupieckiego, systematu zakazowego, tak bardzo wszędzie rozprzestrzenionego, jako i szkodliwego, do tyla mogą być dowiedzione, o ile tylko nie można ich uniknąć, a przeto każdy, zdrowo myślący, odda w tym względzie zupełną sprawiedliwość staranności naszego Ministeryum, zasadzoney, nie na samey gorliwości, lecz też na teoryi, nabytey przez doświadczenie.*

(3) *Wielu z właścicieli wystawionych wyrobow byli w odzieniu narodowym i z brodami. Niektórzy mędrkowie powątpiwali nawet z początku, czyby podobni ludzie mogli być przypuszczonymi na tę wystawę, zapomniawszy pewnie, iż poszliny* za wąsy i brody *nie są już p. bierane.*

(4) *Bez wątpienia, przyczyną tego jest także moda, którey u nas nie wynaydują, lecz pożyczają. Dzisia, przy ogólném udoskonaleniu naszych wyrobow, przez zbliżenie wyższego stanu z klassą przemyślnikow, oraz przez nabycie przez tę ostatnią wiadomości o smaku i pojęć o tém, co jest nadobném, koniecznie idzie odmiana i w tym względzie.*

(5) *Komuż nieznane są słowa Poety:*
„Oyczyzny dym nawet słodki nam i przyjemny!"

6) *Wyraźnie atoli dało się postrzegać, że większą część pochwał, na stronę wyrobów oyczystych, na wystawie słyszymy od publiczności rossyyskiey, tylko w języku obcym.*

ba się spodziewać, jakeśmy widzieli z niniejszego rozważania, z zaprowadzenia tey wystawy, zwłaszcza, jeżeli wezmiemy pod rozwagę, nie tylko cel jego, ale tę nawet szczególnieyszą staranność i niewzruszoną wolą, zasadzoną jedynie na powszechnie nabytém przezeń zaufaniu, którego koniecznie trzeba było użyć dla przyprowadzenia wystawy ku zupełnemu uskutecznieniu 7). Pozostaje każdemu życzyć dokonania dzieła, przezeń zaczętego, a jeżeli nieprzestanie ono odbywać się przez tegoż, przez którego niewzruszoną wolą i gorliwą żarliwość zostało rozpoczętem, wtedy możemy, w prędkim czasie, spodziewać się owoców, godnych jego powszechnie pożytecznej staranności.

A. Ż...ski.

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 6 lipca.

Hrabia *Fiquelmont*, ambassador austryacki, onegday wyjechał na mieysce swego przeznaczenia, to jest, do *Petersburga.* (*G. W.*)

Prussy.

Berlin dnia 2 lipca.

(z Gazety Warszawskiey).

Prywatne wiadomości z teatru woyny o wypadkach pod *Szumlą*, brzmią całkiem jednozgodnie z ogłoszonemi Rossyyskiemi rapportami wojennemi. Klęska woyska Tureckiego tak była powszechna i rozprężenie jego tak zupełne, iż starzy nawet wojownicy nie mogą przypomnieć sobie podobnego zwycięztwa. Plan Jenerała Hrabiego *Dybicza*, lubo w wykonaniu potrzebował wielkiego natężenia sił, powszechnie uważany jest za wyborny. Wprowadził on Rossyyskie woysko między hufce nieprzyjacielskie i oszańcowany oboz jego przed *Szumlą*. Tylko bardzo mała cząstka Tureckich woysk wróciła w naysmutnieyszym stanie do twierdzy, i całe pole, jak daleko oko dosięgnąć mogło, zawalone było szczątkami woyska nieprzyjacielskiego. W samey *Szumli* jest teraz tylko mierna osada, i stoczoną bitwę uważają powszechnie za bardzo ważną. Już drugiego dnia po bitwie prawie cała *Szumla* była oskrzydlona, a woysko Rossyyskie w formalnym pochodzie ku *Bałkanom*. Kierunek jego był ku *Aidos* i *Burgas*, gdzie je wzmocnić może 10,000 woyska, które wylądowało w *Sizopolu*. Naylepszy duch ożywia Rossyyskich żołnierzy, walczą z godną zadziwienia walecznością. Woysko Tureckie, chociaż gdy raz zawołają do uderzenia, stara się naywściekleyszą rzeź sprawiać, niema jednak przytomności umysłu i rozwagi; stan jego jest zupełnie nędzny. Położenie *Sylistryi* w środku czerwca było tego rodzaju, iż się dłużey twierdza trzymać nie będzie mogła, i trzeba się spodziewać nie długo jey upadku.

Francya.

Paryż dnia 23 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey).

Odebrane tu listy z *Londynu* donoszą, iż Xiążę *Wellington* wyjedzie ztamtąd przy końcu lipca. Wysiądzie na ląd w *Ostendzie*, i obeyrzy twierdze Królestwa Niderlandzkiego.

Oddział okrętów przybywających z *Nawarynu* z częścią woyska naszego z Morei, zawinął dnia 15 b. m. do *Paraque* niedaleko *Marsylii.*

— *Dnia 24* —

Xiążę Wirtemberski, *Paweł*, znayduje się teraz w *Bordeaux*, zkąd ma popłynąć do Zjednoczonych Stanów Ameryki północney.

— *Dnia 25* —

Jedna z gazet tulońskich donosi, iż Grecy zdobyli *Artę* szturmem, i Turcy musieli się cofnąć do warowni, gdzie zupełnie brakuje żywności.

— *Dnia 26* —

Onegday odprawił Król Jmć w *St. Cloud* radę Ministrów, która kilka godzin trwała.

Pan *Stratford Canning*, były poseł angielski przy Porcie Ottomańskiey, wyjechał onegday z tuteyszey stolicy do *Londynu.*

Anglia.

Londyn dnia 24 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey).

Dziś o godzinie 2giey po południum, Kommissya, złożona z Lorda Kanclerza, Xięcia *Wellingtona*, Margrabiego *Winchester*, Hrabiego *Rosslyn* i Lorda *Ellenborough*, odroczyła Parlament do dnia 20 sierpnia, następującą mową od Tronu:

„*Milordowie i Mości Panowie!* Rozkazał nam Król Jmć, uwolnić WPanów od obecności w Parlamencie, i razem oświadczyć uznanie WPP. gorliwości i troskliwości, z jakiemi zaymowaliście się sprawami publicznemi, mianowicie, co się tycze ważnych przedmiotów, które J. K. Mość polecił rozwadze WPP. przy zagajeniu posiedzeń.

„Zalecił nam Król Jmć uwiadomić WPanów, iż ciągle od wszystkich swoich sprzymierzeńców i zagranicznych Mocarstw odbiera zapewnienie usilnego ich żądania, aby stosunki pokoju i nayprzyjaźnieysze porozumienie z rządem Wielkiey Brytanii zostały utrzymane.

„Ubolewa Król Jmć, iż nie może WPanom donieść o ukończeniu woyny na Wschodzie Europy. Rozkazał nam jednak zapewnić WPanów, iż rząd ciągle przykładać będzie naywiększych starań dla przywrócenia pokoju.

„Z radością udziela Król Jmć wiadomość WPanom, iż polityczne związki nasze z Portą Ottomańską mogły bydź znowu rozpoczęte. Posłowie Króla Jmci i Króla Francuzkiego wracają do *Stambułu*; gdy zaś CESARZ Jmć Rossyyski raczył upoważnić Pełnomocników Sprzymierzeńców Swoich do układów w imieniu J. C. Mości, przeto czynności, względem ostatecznego uspokojenia Grecyi odbywać się będą daley imieniem trzech Mocarstw, wchodzących do traktatu Londyńskiego.

„Woyska Króla Jmci Chrześciańskiego ustąpiły z Morei, oprócz szczupłey siły, która jest przeznaczoną, aby się czas niejaki przykładała do przywrócenia porządku w kraju, który tak długo był widownią bezrządu i zamieszania.

„Z powiększonym żalem wskazuje Król Jmć na stan Monarchii Portugalskiey. Zalecił nam jednak Monarcha, powtórnie oświadczyć jego postanowienie, iż wszelkiego starania przyłoży dla pogodzenia sprzecznych interessów, i uchylenia cierpień, których tak bardzo doznaje kray, którego pomyślność była zawsze przedmiotem troskliwości J. K. Mci.

„*Mości Panowie Izby Niższey!* Rozkazał nam Król Jmć, podziękować WPanom za summy, któreście na potrzeby roku bieżącego uchwalili, i zapewnić WPanów o postanowieniu Monarchy, iż zechce ich użyć ze wszelkim względem na oszczędność.

„*Milordowie i Mości Panowie!* Nareszcie rozkazał nam Król Jmć wynurzyć WPanom mocną nadzieję, iż ważne środki, które Parlament w ciągu teraźnieyszych posiedzeń uchwalił, utwierdzą spokoyność i polepszą stan Irlandyi, a wzmacniając związki, łączące rozmaite części tego wielkiego państwa, ustalą i pomnożą potęgę jego, oraz szczęście mieszkańców jego powiększą."

Z wydziału spraw zagranicznych wyprawiono gońca do Pana *Roberta Gordona*, Posła naszego w *Stambule.*

Jest zamysł założenia w Irlandyi osad dla ubogich, na wzór takich, jakie się znaydują w Niderlandach.

---

7) *Niektórzy fabrykańci, (co dowodzi po części niedostatek jeszcze ich cywilizacyi) zaledwo zgodziliby się mieć ucześnictwo w tey powszechnie pożyteczney sprawie, jeżeliby ku temu nie były użyte przez P. Ministra finansow przekonywające środki.*

Pozwolono drukować. Zpolecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 3 Lipca v. s. 1829 roku.

Przedaż publiczna.

1 *Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, że w niey przedawać się będzie z aukcyynego targu za uchybienie terminu oddany na ewikcyą nieruchomy majątek Berwenciszki Obywatela Chondzinskiego Kollegialnego Assesora, położony w Wileńskiey Gubernii w Oszmiańskim powiecie, w którym po ostatniey 1816 roku rewizyi liczy się 61 włościańskich męzkiey płci dusz, ze wszelkim do nich należącym gruntem i dalszemi dogodnościami, do czego naznaczone terminy na targi pierwszy dnia 19, drugi dnia 22, a trzeci ostateczny dnia 25, przyszłego miesiąca października tego 1829 roku; życzący kupić ten majątek mogą się stawić w Magistraturze w dniach oznaczonych w czasie posiedzeń i przeyrzeć w niey przedającego się majątku inwentarz z taxą dnia 27 czerwca 1829 roku.*

Непременный Членъ Коллежскій Ассесоръ и Кавалеръ Петръ Клейсть.

Sekretarz Radca honorowy Solimani.

---

1 Od Wołyńskiey Magistratury powszechney opieki ninieyszem ogłasza się, że w niey przedawać się będzie przez aukcyą z publicznego targu za uchybienie terminu oddany na ewikcyą, nieruchomy majątek obywatela Eufrozego Mionczyńskiego, położony w Gubernii Wołyńskiey, powiecie Dubieńskim, we wsi Jarosławiczach 138 dusz płci męzkiey, włościan zapisanych wczasie rewizyi 1816 roku z narodzonemi po rewizyi, ze wszelkim należącym do nich gruntem i wszelkim na nim zabudowaniem za nieopłacenie pożyczoney przez wspomnionego obywatela Eufrozego Mionczyńskiego i przez jego Plenipotenta Adwokata Bielakowskiego, srebrem 1400 rubli i assygnacyami 6075 rubli, summy na uzyskanie wszystkiego kapitału z procentami, dla czego naznaczone terminy pierwszy dnia 14, drugi 17, i trzeci ostateczny dnia 21 miesiąca października tego roku; życzący więc kupić ten majątek zechcą się stawić na oznaczone terminy do tey opieki z gotowemi pieniędzmi i przeyrzeć w niey przedającego się majątku inwentarz, dnia 21 czerwca 1829 roku. Członek Dożywotni Krynicki.

Sekretarz Kondratjew.

Wobowiązku Buchaltera Dziakiewicz.

---

1 Od Mohilewskiey Magistratury Powszechney Opieki przez ninieysze ogłasza się, że w niey przeznaczony na przedaż za uchybienie terminow nieruchomy majątek obywatelki Józefy Ewcichewiczewey, położony w powiecie Czerykowskim we wsiach Krotkach, dwornych 4ch, włościan 21 i w Symonowce 9, w ogóle 34, męzkiey płci dusz z nowo-narodzonemi po rewizyi z ich majątkiem, gruntem i pańskiem zabudowaniem, oceniony podług 10cio-letniey intraty 7,500 rubli assygnacyami, jakie zaś naznaczone będą terminy, uwiadomi się osobno przez wydrukowanie w gazetach.

Sekretarz Hołyński.

Kollegialny Regestrator Józef Hłaiewski.

Rzeczy zgubione.

1 Rząd Gubernski Grodzieński ogłasza, że b. Assesor Grodzieńskiego Głównego Sądu 2go Departamentu Józef Kamieński, dnia 10 maja za przyjazdem jego do Grodna, stanąwszy na kwaterze w zajezdnym domu żyda Mowszy Ickowicza Szapiry, na dziedzińcu którego zgubił pugillares z ponsowego safianu, w którym znaydowało się pieniędzy sto rubli assygnacyami, między któremi jedna dwudziestopięcio rublowa 1818 roku z numerem poczynającym się od dziewięciu tysięcy, a dalsze wartości dziesięciorublowey; wexel, wydany tego roku w miesiącu styczniu na imie tegoż Kamieńskiego od dzierżawey Kossowskiey sukienney fabryki, kupca, żyda Szymchi Jasienowskiego na 560 rubli srebrem z terminem opłacenia owych 1 sierpnia tegoż roku; trzy bilety, wydane od Typografa Zawadzkiego na otrzymanie dzieł, z których dwa na imie jegoż Kamieńskiego, pierwszy o Rolnictwie wydanem przez Oczapowskiego, drugi Romans historyczny przez Hipolita Boratyńskiego, a ostatni na imie Alexandra Siezieniewskiego także Romans historyceny o Oblężeniu miasta Wiednia; płakatny pasport, wydany z Białostockiego Powiatowego Kaznaczeystwa tamecznemu żydowi Peysachowi Ickowiczowi Choroskiemu 31 stycznia tego roku za N. 49 z terminem na jeden rok; i dalsze notatki; za znalezienie takowey zguby po dostawieniu jey do niego Kamieńskiego do miasta Białegostoku dano będzie przez niego stosowna nagroda; żyd zaś Choroski przymiotów następujących: wzrostu 2 arszyny $4\frac{1}{2}$ wiersz., włosy i brwi ciemnoruse, oczy czarne, nos i gęba mierne, twarz okrągła piegowata, na brodzie z prawey strony znak i na lewey ręce także trzy wielkie znaki, od urodzenia ma lat 29, żonaty. Dnia 20 czerwca 1829 roku.

Sowietnik Jaworowski.

Sekretarz Afanasewicz.

Naczelnik Stołu Woyciechowski.

Wezwanie.

1 *Sąd Ziemski powiatu Nowogródzkiego wzywa następujące osoby do wysłuchania Dekretów śledztwiennych, w tym Sądzie zapadłych i do przedstawienia na piśmie na te wyroki kontentowań się lub appellacyów, mianowicie do wysłuchania Dekretu w dziele Skarbowym o zebranie funduszu zmarłego Kaznaczeja Ciechanowicza 5 nowembra 1824 roku ogłoszonego: wzywa, 1 Mateusza Jurjewicza, 2 Ferdynanda Łukaszewicza, 3 Jerzego Rudzkiego, 4 Józefa Mitarnawskiego byłego Sędziego Gran. Nowogródzkiego, 5 Ignacego Bończę Tomaszewskiego, 6 Żyda Calkę Josielowicza cieślę, 7 Szylinga niegdyś właściciela Plaszczańki, 8 Ignacego Czernika Stolnika Mścisławskiego, do wysłuchania Dekretu w tymże dziele i interesie 9 junii 1825 roku zapadłego wzywa 1 Konopkę byłego Słonimskiego Sprawnika, 2 byłego w 1814 roku Podporucznika Artyleryi Paraszyna, 3 sukcessorów Mauryccgo Strawińskiego, a w razie ich nieletności Opiekę tychże Sukcessorów, 4 Jana Paradowskiego, 5 Jana Narkiewicza Deputata, 6 Wiktorego Rogowskiego i 7 Żyda Orkę Mowszowicza. Do wysłuchania Dekretu 21 nowembra 1828 ro-*

ku w pretensyach do odstawnego Jenerała i Kawalera Hrabiego Niesiołowskiego zaregulowanych wzywa odstawnego żołnierza Andrzeja Jana syna Siewruka. Do wysłuchania Dekretu szukających swobody Pruszyńskich 4 lutego 1827 roku zapadłego wzywa JW. Ludwika Dąbrowskiego b. Podkomorzego Trockiego. Do wysłuchnia Dekretu o rozdział Rutt Duchowney od Swieckiey 28 nowembra 1825 roku zapadłego wzywa sukcessorów Teodozyusza Metropolity i Romana Majora czy Półkownika WW. Saskich Rostockich, oraz siostry tegoż Romana Rostockiego lub ich sukcessorów.

Sędzia Franciszek Wierzbowski.

Regent Felix Górski.

Wezwanie Pretensorów.

1829 julii 2 d. za prawem wieczysto przedażnym w r. 1829 czerwca 11, wydanym et eor. 26 i przed Aktami Ziem. Wiłkom. przyznanym, majątku Bohdałow w Powiecie Wiłkom. w parafii Rokudelskiey położony, od WW. Franciszka b. Sędziego Ziem. Pttu Wileń. Józefa b. Porucz. W. Ros. braci Skurewiczów, Elżbiety z Skurewiczow Zahorskiey Regent. Ziem. Ptu Zawileyskiego, WW. Felix i Maryanna z Kaczyńskich Zahorscy, Rott. Pttu Wiłkom. nabyli, i przez intromissyą w aktualną wieczystą posessyą objeli; jeżeli zatem jacy są pretensorowie do tego majątku, ażeby swe stosunki naydaley do dnia 1 7bra roku bieżącego w Kancellaryi Ziem. Wiłkom. lub nabywcom pod amissyą objawili, przez ninieyszą awizacyą wzywają się. Jako Plenipotent podpisuję.

Alexander Czarnocki.

Dozwala się drukować. Wilno d. 2 lipca 1829 r. Cenzor L. Borowski.

Ogłoszenia po raz 2gi i 3ci.

Publiczna przedaż.

2 Na skutek rezolucyi w Sądzie ziemskim Powiatu Wileńskiego nastałey, będą się wyprzedawać z publiczney licytacyi, w dniu 2 następującego mca julii, w Izbie tegoż Sądu, xięgi w Łacińskim i Polskim języku, zawierające prawa Kanoniczne, materye duchowne oraz kazania, i przy tém rozmaita ruchomość do ubiorów kościelnych i Biskupich służąca. Życzący nabyć cokolwiek z tey licytacyi, zechcą jawić się w terminie naznaczonym do Izby Sądu Ziem. Ptu Wileńskiego. Roku 1829 mca junii 24 dnia.

Sędzia Ziemski Ptu Wileńskiego Stanisław Drzewicki. Regent Marcelli Talat.

Wezwanie Sukcessorow.

2 Drugiego Kadeckiego Korpusu z półku Dworzańskiego, wszedłszy do służby w 1812 roku, Chorążym, do Sweaburgskiey bombardyerskiey roty Szlachcic Wileńskiey Gubernii, Jozef Janasyn Strokowski, potym służył w osiedloney brygadzie Grenadyerskiey artylleryyskiey Dywizyi Porucznikiem, od urodzenia mając lat 40, w teraznieyszym 1829 roku, z woli Bożey, umarł. Zatym wzywają się niniejszém następcy pomienionego Porucznika Strokowskiego z tém, iżby dowody na to i świadectwo Marszałka Powiatowego dla przesłania należnego Zwierzchności Woyskowey nadesłali niezwłócznie do Jaśnie Wielmożnego Pana Gubernatora Cywilnego Wileńskiego i dokładnie opisali mieysce ich zamieszkania.

Sekretarz Radca Honorowy Doliński.

Sądy Exdywizorskie.

2 Sąd Ziemski Pttu Wileńskiego, zaymując się sprawą konkursową, między kredytorami do folwarkow Bogusławiszek, Olechniszek i Giełwanek, pretensye ścielącymi, a dziedzicami tychże folwarków WW. Horodeńskiemi, przez Remissę Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu poruczoną, jako po uprzedzonym dyllacyynym dekrecie i spełnieniu wszystkich sprawie konkursowey właściwych czynności, w zbliżeniu ostatecznego całey sprawy ukończenia, po wysłuchaniu od stron jawiących się produktowych głosów, repliki czyli głosy odpowiednie stronom odbywać zalecił, i termin wzięcia sprawy w namowę na dzień 12 miesiąca Julii idącego roku przez rezolucyą przeznaczył, o czém wszyscy interessowani, iżby dostateczną mieli wiadomość, oraz przed wzięciem w namowę sprawy stosunki swoje objawili, lub usprawiedliwienie się przynieśli, pod skutkami ammissyi przez niniejszą awizacyą zawiadamia.

Prezydent Gasper Hornowski.

Sędzia Stanisław Drzewicki.

Sędzia Jan Pisanka.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Remmissyynym Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Grodzieńskiey, w dniu 8 marca 1829 roku ferowanym na rozdział majątku Moczulna zwanego, w powiecie Wołkowyskim sytuowanego i dalszych funduszow JW. Alexandra Olendzkiego, b. Podkomorzego Wołkowyskiego przeznaczony, za obwieszczeniem przystąpił do czynności sobie poruczoney, i rozwiązawszy spory stron, uznał na debitorze i kredytorach komportacyą papierow i ruchomego majątku w dniu 5 augusta teraźnieyszego roku do Kancellaryi Ziemskiey powiatu Wołkowyskiego pod winami sprzeciwieństwa spełnić się powinną; oznaczył persystencyą tey komportacyi przez trzy tygodnie; nakazał wymiar dóbr rozbiorowi uległych, i urządził administracyą tychże dóbr; na powtórne zaś i ostateczne całkowitey konkursowey sprawy rozpoznanie, powtórny zjazd do majętności Moczulney w dniu 1. oktobra teraźnieyszego 1829 roku zakreślił. O czem wszystkiém interessowane strony przez niniejszą awizacyą w Gazecie Kuryera Litewskiego trzykrotnie umieszczającą się zawiadamiając, do stanności przed sobą w pomienionym ostatecznym zjeździe wszystkich kredytorów i z jakiegokolwiek względu do funduszow JW. Podkomorzego Olendzkiego pretensorów, a w ich liczbie Xięży Franciszkanow Konwentu Łopienickiego i Xięży Karmelitow Klasztoru Staromiadziolskiego, tudzież debitorow pomienionego JW. Olendzkiego, pierwszych, pod upadkiem nazawsze ich należytości, czyli pod ammisyą, mocą Dekretu Remmissyynego Sądu Głównego zapisać się mającą, a drugich; to jest dobitorow, pod obawą ulegnienia skutkom Dekretu niestannego, jaki względem nich zafero-

wany będzie, wzywa i powołuje. Działo się w Moczulney dnia 20 junii 1829 roku.

Józef Jelski Exdywizor Prezydujący.
Ignacy Politalski Exdywizor.
Alexander Laskowski Exdywizor.
Regent Wincenty Janowski.

Oświadczenia.

2 *Oświadczenie imieniem JOO. Antoniego b. Podkomorzego Ptu Wileńskiego, Jana b. Marszałka Guberńskiego Litewsko-Wileńskiego i Kawalera orderu ś. Anny 2giey klassy z brylantami, braci rodzonych, Xiążąt Giedroyciów, czyni się z następney okoliczności. Niespodziana śmierć rodzonego brata oświadczających się, Ignacego Xięcia Giedroycia Biskupa Kassyyskiego, Koadjutora Dyecezyi Żmudzkiey, orderów ś. Stanisława 1szey i ś. Włodzimierza 3ciey klassy Kawalera, pod czas urzędowania Jego w Kollegium Duchownym Rzymsko-Katolickim w St. Petersburgu zdarzona, i opoźniona, oraz sprzeczna prywatna wiadomość, o tak bolesnym dla żałących się wydarzeniu, zmusiła oświadczających się szukania urzędowego w tém objaśnienia u Biskupa Dyecezyi Żmudzkiey i wielu orderów Kawalera JO. Józefa Xięcia Giedroycia, w Olsiadach rezydującego. Gdzie gdy oświadczający się Jan Xiąże Giedroyć b. Marszałek w osobie swey, a JO. Józef Xiąże Giedroyć, Assessor Sądu Głów. Litewsko-Wileń. 1go Departamentu w imieniu Oyca swego Podkomorzego Xięcia Giedroycia, dnia 10 junii teraźnieyszego roku przybyli, została okazana do przeczytania terminka Testamentu, jakoby przez zeszłego brata oświadczających się przygotowana, i objawiono słównie o znaydujących się, jakoby długach i pozostałym funduszu po zeszłym Biskupie. Takie pojaśnienie niedostateczne i opoźnione, lubo dawałoby powód oświadczającym się do czynienia prawem, tém bardziey, kiedy po zgonie brata pod niewiadomość żałących się zaszły w dobrach pozostałych niektóre rozrządzenia, może na krzywdę sukcessorów; jednakże oświadczający się, ceniąc więcey spokoyność nad zysk prawny, nie dotykając się przeto żadney pozostałości po bracie z prawa przynależney, całey sukcessyi na uspokojenie realnych wierzycieli zrzekają się i w tym ninieysze oświadczenie własnoręcznie podpisują. Dat 1829 junii 22 dnia. Antoni Xiąże Giedroyć b. Podkomorzy Wileński.*

Jan Xżę Giedroyć b. Guber. Lit. Wileńskiey Marszałek i Kaw.

Roku 1829 miesiąca junii 24 dnia. Przed Sądem Ziem. Ptu Wileńskiego, stawając osobiście WJP. Michał Hieronim Narkiewicz, b. Regent Grodz. Wileń., ninieysze oświadczenie po nastałey Sądowey rezolucyi, wpisać do Protokułu podał i one w tymże protokule własnoręcznie podpisał.

Swiadczę Jan Zienkowicz Regent i Kawaler.

Czytano z Aktami świadczę Ignacy Okulicz.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 dnia 26 czerw. Leon Borowski Cenzor.

---

2 Roku 1829 junii 22 dnia. Oświadczenie imieniem niżey podpisanego w rzeczy następney: iż podczas bytności żałującego na Żmudzi, wspólnie z stryjem swoim, JO. Xięciem Janem Giedroyciem, b. Marszałkiem Gubernii Wileńskiey i Kawalerem: z zakomunikowaney terminki w tytule jakby testamentu zeszłego JO. Xięcia Ignacego Giedroycia, Biskupa Kassyyskiego, Koadjutora Biskupstwa Żmudzkiego i wielu orderow Kawalera, dowiadując się o wyznaczeniu siebie na Exekutora takowey jakoby dyspozycyi; z powodu jey nieformalności, i zajęcia się mego urzędowaniem, zrzekam się takowego exekutorstwa, i tak, jak dotąd żadną exekucyą takowey woli nie zająłem się, tak i na przyszłość nic działać nie będę i ninieyszym oświadczeniem zawiadamiam.

Józef Xiąże Giedroyć Assesor Sądu Głów.

Roku 1829 msca junii 24 dnia, przed Sądem Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście WJP. Michał Hieronim Narkiewicz, b. Regent Grodzki Wileń., ninieysze oświadczenie, po nastałey sądowey rezolucyi, wpisać do Protokułu podał i one w tymże Protokule własnoręcznie podpisał.

Swiadczę Jan Zienkowicz Wileński Ziemski Regent i Kawaler.

Czytano z Aktami świadczę Ignacy Okulicz.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 roku dnia 26 czerwca Cenz. L. Borowski.

Wezwanie.

2 Niżey podpisany nabywszy, schedę ziemną z dwoma włościanami w Gubernii Litewsko-Grodzieńskiey, Powiecie Prużańskim w majętności Szydłowszczyznie, od JPP. Maryanny z Symuntów Bęklewskiey matki, oraz Aloizego zięcia i Ewy z Bęklewskich córki, Fiedorowiczów, małżonków, dekretem Sądu Podkomorsko-Exdywizorskiego w roku 1821 dla nich wydzieloną i zapisem intercyzyynym, wydanie prawa wybywczego poprzedzającym, w tymże roku mnie wydanym, zabezpieczoną za summę 9000 złpl., gdy z takowey dopiero wzmienioney summy przeszło złotych 6000 WW. Fiedorowiczom opłaciłem, a resztująca ilość dla JPani Julianny z Bęklewskich Zygmuntowiczowey, jako rodzoney JPani Fiedorowiczowey siostry i współaktorki przy mnie pozostała, i gdy ani JPani Zygmuntowiczowa sama lub przez umocować się powinnego plenipotenta, do mnie o tę restancyą żadnego dotąd nie czyni zgłoszenia się, ani JPani Fiedorowiczowa lub jey matka W. Bęklewska, dowodów nieznaydowania się jey lub pozostać mogących w życiu sukcessorów, nieskładają, a tém samem gdy względem pieniędzy dla JPani Zygmuntowiczowey pozostałych, komu one być mają opłacone, z uwag powyżey wzmienionych wyradza się niepewność; przeto dla zniesienia oney przez ninieyszą awizacyą wzywam nie raz wzmienioną JPanią Juliannę z Bęklewskich Zygmuntowiczowę, lub prawych jey sukcessorów, iżby od daty ninieyszego wezwania, w przeciągu sześcio-miesięcznego czasu, z pewnemi dowodami raczyli przybyć do miasta Powiatowego Prużanny, dla przyjęcia restancyi ugodzonych pieniędzy: w przeciwnym zdarzeniu, że tę restancyą JPani Ewie z Bęklewskich Fiedorowiczowey opłacić zmuszonym będę, uwiadamiam. D. 1 lipca 1829 roku.

Piotr Szwykowski b. Podkom. Pruż. i Kaw.

Dozwala się drukować. Wilno. d. 1 lipca 1829 roku. Cenz. L. Borowski.

Podrady.

3 *Ryski Ekonomiczny Komitet dróg kommunikacyy ninieyszym wzywa życzących sobie podjąć się dostarczenia różnych kancellaryynych artykułów, w ciągu roku dla tego Kommitetu potrzebnych, mianowicie: papieru hollenderskiego, pół-*

ku w pretensyach do odstawnego Jenerała i Kawalera Hrabiego Niesiołowskiego zaregulowanych wzywa odstawnego żołnierza Andrzeja Jana syna Siewruka. Do wysłuchania Dekretu szukających swobody Pruszyńskich 4 lutego 1827 roku zapadłego wzywa JW. Ludwika Dąbrowskiego b. Podkomorzego Trockiego. Do wysłuchnia Dekretu o rozdział Rutt Duchowney od Swieckiey 28 nowembra 1825 roku zapadłego wzywa sukcessorów Teodozyusza Metropolity i Romana Majora czy Półkownika WW. Saskich Rostockich, oraz siostry tegoż Romana Rostockiego lub ich sukcessorów.

Sędzia Franciszek Wierzbowski.

Regent Felix Górski.

Wezwanie Pretensorów.

1829 julii 2 d. za prawem wieczysto przedażnym w r. 1829 czerwca 11, wydanym et eor. 26 i przed Aktami Ziem. Wilkom. przyznanym, majątku Bohdałow w Powiecie Wilkom. w parafii Rokudelskiey położony, od WW. Franciszka b. Sędziego Ziem. Pttu Wileń. Józefa b. Porucz. W. Ros. braci Skurewiczów, Elżbiety z Skurewiczow Zahorskiey Regent. Ziem. Ptu Zawileyskiego, WW. Felix i Maryanna z Kaczyńskich Zahorscy, Rott. Pttu Wilkom. nabyli, i przez intromissyą w aktualną wieczystą posessyą objeli; jeżeli zatem jacy są pretensorowie do tego majątku, ażeby swe stosunki naydaley do dnia 1 7bra roku bieżącego w Kancellaryi Ziem. Wilkom. lub nabywcom pod amissyą objawili, przez ninieyszą awizacyą wzywają się. Jako Plenipotent podpisuję.

Alexander Czarnocki.

Dozwala się drukować. Wilno d. 2 lipca 1829 r. Cenzor L. Borowski.

Ogłoszenia po raz 2gi i 3ci.

Publiczna przedaż.

2 Na skutek rezolucyi w Sądzie ziemskim Powiatu Wileńskiego nastałey, będą się wyprzedawać z publiczney licytacyi, w dniu 2 następującego mca julii, w Izbie tegoż Sądu, xięgi w Łacińskim i Polskim języku, zawierające prawa Kanoniczne, materye duchowne oraz kazania, i przy tém rozmaita ruchomość do ubiorów kościelnych i Biskupich służąca. Życzący nabyć cokolwiek z tey licytacyi, zechcą jawić się w terminie naznaczonym do Izby Sądu Ziem. Ptu Wileńskiego. Roku 1829 mca junii 24 dnia.

Sędzia Ziemski Ptu Wileńskiego Stanisław Drzewicki. Regent Marcelli Talat.

Wezwanie Sukcessorow.

2 Drugiego Kadeckiego Korpusu z półku Dworzańskiego, wszedłszy do służby w 1812 roku, Chorążym, do Sweaburgskiey bombardyerskiey roty Szlachcic Wileńskiey Gubernii, Jozef Janasyn Strokowski, potym służył w osiedloney brygadzie Grenadyerskiey artylleryyskiey Dywizyi Porucznikiem, od urodzenia mając lat 40, w teraznieyszym 1829 roku, z woli Bożey, umarł. Zatym wzywają się ninieyszém następcy pomienionego Porucznika Strokowskiego z tém, iżby dowody na to i świadectwo Marszałka Powiatowego dla przesłania należnego Zwierzchności Woyskowey nadesłali niezwłócznie do Jaśnie Wielmożnego Pana Gubernatora Cywilnego Wileńskiego i dokładnie opisali mieysce ich zamieszkania.

Sekretarz Radca Honorowy Doliński.

Sądy Exdywizorskie.

2 Sąd Ziemski Pttu Wileńskiego, zaymując się sprawą konkursową, między kredytorami do folwarkow Bogusławiszek, Olechniszek i Giełwanek, pretensye ścielącymi, a dziedzicami tychże folwarków WW. Horodeńskiemi, przez Remissę Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu poruczoną, jako po uprzedzonym dyllacyynym dekrecie i spełnieniu wszystkich sprawie konkursowey właściwych czynności, w zbliżeniu ostatecznego całey sprawy ukończenia, po wysłuchaniu od stron jawiących się produktowych głosów, repliki czyli głosy odpowiednie stronom odbywać zalecił, i termin wzięcia sprawy w namowę na dzień 12 miesiąca Julii idącego roku przez rezolucyą przeznaczył, o czém wszyscy interessowani, iżby dostateczną mieli wiadomość, oraz przed wzięciem w namowę sprawy stosunki swoje objawili, lub usprawiedliwienie się przynieśli, pod skutkami ammissyi przez niniejszą awizacyą zawiadamia.

Prezydent Gasper Hornowski.

Sędzia Stanisław Drzewicki.

Sędzia Jan Pisanka.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Remmissyynym Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Grodzieńskiey, w dniu 8 marca 1829 roku ferowanym na rozdział majątku Moczulna zwanego, w powiecie Wołkowyskim sytuowanego i dalszych funduszow JW. Alexandra Olendzkiego, b. Podkomorzego Wołkowyskiego przeznaczony, za obwieszczeniem przystąpił do czynności sobie poruczoney, i rozwiązawszy spory stron, uznał na debitorze i kredytorach komportacyą papierow i ruchomego majątku w dniu 5 augusta teraźnieyszego roku do Kancellaryi Ziemskiey powiatu Wołkowyskiego pod winami sprzeciwieństwa spełnić się powinną; oznaczył persystencyą tey komportacyi przez trzy tygodnie; nakazał wymiar dóbr rozbiorowi uległych, i urządził administracyą tychże dóbr; na powtórne zaś i ostateczne całkowitey konkursowey sprawy rozpoznanie, powtórny zjazd do majętności Moczulney w dniu 1. oktobra teraźnieyszego 1829 roku zakreślił. O czem wszystkiem interessowane strony przez niniejszą awizacyą w Gazecie Kuryera Litewskiego trzykrotnie umieszczającą się zawiadamiając, do stanności przed sobą w pomienionym ostatecznym zjeździe wszystkich kredytorów i z jakiegokolwiek względu do funduszow JW. Podkomorzego Olendzkiego pretensorów, a w ich liczbie Xięży Franciszkanow Konwentu Łopienickiego i Xięży Karmelitow Klasztoru Staromiadziolskiego, tudzież debitorow pomienionego JW. Olendzkiego, pierwszych, pod upadkiem nazawsze ich należytości, czyli pod ammisyą, mocą Dekretu Remmissyynego Sądu Głównego zapisać się mającą, a drugich; to jest debitorow, pod obawą ulegnienia skutkom Dekretu niestannego, jaki względem nich zafero-

wany będzie, wzywa i powołuje. Działo się w Moczulney dnia 20 junii 1829 roku.

Józef Jelski Exdywizor Prezydujący.
Ignacy Politalski Exdywizor.
Alexander Laskowski Exdywizor.
Regent Wincenty Janowski.

Oświadczenia.

2 *Oświadczenie imieniem JOO. Antoniego b. Podkomorzego Ptu Wileńskiego, Jana b. Marszałka Guberńskiego Litewsko-Wileńskiego i Kawalera orderu ś. Anny 2giey klassy z brylantami, braci rodzonych, Xiążąt Giedroyciów, czyni się z następney okoliczności. Niespodziana śmierć rodzonego brata oświadczających się, Ignacego Xięcia Giedroycia Biskupa Kassyyskiego, Koadjutora Dyecezyi Żmudzkiey, orderów ś. Stanisława 1szey i ś. Włodzimierza 3ciey klassy Kawalera, pod czas urzędowania Jego w Kollegium Duchownym Rzymsko-Katolickim w St. Petersburgu zdarzona, i opoźniona, oraz sprzeczna prywatna wiadomość, o tak bolesnym dla żalących się wydarzeniu, zmusiła oświadczających się szukania urzędowego w tém objaśnienia u Biskupa Dyecezyi Żmudzkiey i wielu orderów Kawalera JO. Józefa Xięcia Giedroycia, w Olsiadach rezydującego. Gdzie gdy oświadczający się Jan Xiąże Giedroyć b. Marszałek w osobie swey, a JO. Józef Xiąże Giedroyć, Assessor Sądu Głów. Litewsko-Wileń. 1go Departamentu w imieniu Oyca swego Podkomorzego Xięcia Giedroycia, dnia 10 junii teraźnieyszego roku przybyli, została okazana do przeczytania terminka Testamentu, jakoby przez zeszłego brata oświadczających się przygotowana, i objawiono słównie o znaydujących się, jakoby długach i pozostałym funduszu po zeszłym Biskupie. Takie pojaśnienie niedostateczne i opoźnione, lubo dawałoby powód oświadczającym się do czynienia prawem, tém bardziey, kiedy po zgonie brata pod niewiadomość żalących się zaszły w dobrach pozostałych niektóre rozrządzenia, może na krzywdę sukcessorów; jednakże oświadczający się, ceniąc więcey spokoyność nad zysk prawny, nie dotykając się przeto żadney pozostałości po bracie z prawa przynależney, całey sukcessyi na uspokojenie realnych wierzycieli zrzekają się i w tym ninieysze oświadczenie własnoręcznie podpisują. Dat 1829 junii 22 dnia. Antoni Xiąże Giedroyć b. Podkomorzy Wileński.*

Jan Xże Giedroyć b. Guber. Lit. Wileńskiey Marszałek i Kaw.

Roku 1829 miesiąca junii 24 dnia. Przed Sądem Ziem. Ptu Wileńskiego, stawając osobiście WJP. Michał Hieronim Narkiewicz, b. Regent Grodz. Wileń., ninieysze oświadczenie po nastałey Sądowey rezolucyi, wpisać do Protokułu podał i one w tymże protokule własnoręcznie podpisał.

Swiadczę Jan Zienkowicz Regent i Kawaler.

Czytano z Aktami świadczę Ignacy Okulicz.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 dnia 26 czerw. Leon Borowski Cenzor.

---

2 Roku 1829 junii 22 dnia. Oświadczenie imieniem niżey podpisanego w rzeczy następney: iż podczas bytności żałującego na Żmudzi, wspólnie z stryjem swoim, JO. Xięciem Janem Giedroyciem, b. Marszałkiem Gubernii Wileńskiey i Kawalerem: z zakomunikowaney terminki w tytule jakby testamentu zeszłego JO. Xięcia Ignacego Giedroycia, Biskupa Kassyyskiego, Koadjutora Biskupstwa Żmudzkiego i wielu orderow Kawalera, dowiadując się o wyznaczeniu siebie na Exekutora takowey jakoby dyspozycyi; z powodu jey nieformalności, i zajęcia się mego urzędowaniem, zrzekam się takowego exekutorstwa, i tak, jak dotąd żadną exekucyą takowey woli nie zająłem się, tak i na przyszłość nic działać nie będę i ninieyszym oświadczeniem zawiadamiam.

Józef Xiąże Giedroyć Assesor Sądu Głów.

Roku 1829 msca junii 24 dnia, przed Sądem Ziem. Pttu Wileń. stawając osobiście WJP. Michał Hieronim Narkiewicz, b. Regent Grodzki Wileń., niniesze oświadczenie, po nastałey sądowey rezolucyi, wpisać do Protokułu podał i one w tymże Protokule własnoręcznie podpisał.

Swiadczę Jan Zienkowicz Wileński Ziemski Regent i Kawaler.

Czytano z Aktami świadczę Ignacy Okulicz.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 roku dnia 26 czerwca Cenz. L. Borowski.

Wezwanie.

2 Niżey podpisany nabywszy, schedę ziemną z dwoma włościanami w Gubernii Litewsko-Grodzieńskiey, Powiecie Prużańskim w majętności Szydłowszczyznie, od JPP. Maryanny z Symuntów Bęklewskiey matki, oraz Aloizego zięcia i Ewy z Bęklewskich córki, Fiedorowiczów, małżonków, dekretem Sądu Podkomorsko-Exdywizorskiego w roku 1821 dla nich wydzieloną i zapisem intercyzyynym, wydanie prawa wybywczego poprzedzającym, w tymże roku mnie wydanym, zabezpieczoną za summę 9000 złpl., gdy z takowey dopiero wzmienioney summy przeszło złotych 6000 WW. Fiedorowiczom opłaciłem, a resztująca ilość dla JPani Julianny z Bęklewskich Zygmuntowiczowey, jako rodzoney JPani Fiedorowiczowey siostry i współaktorki przy mnie pozostała, i gdy ani JPani Zygmuntowiczowa sama lub przez umocować się powinnego plenipotenta, do mnie o tę restancyą żadnego dotąd nie czyni zgłoszenia się, ani JPani Fiedorowiczowa lub jey matka W. Bęklewska, dowodów nieznaydowania się jey lub pozostać mogących w życiu sukcessorów, nieskładają, a tém samem gdy względem pieniędzy dla JPani Zygmuntowiczowey pozostałych, komu one być mają opłacone, z uwag powyżey wzmienionych wyradza się niepewność; przeto dla zniesienia oney przez ninieyszą awizacyą wzywam nie raz wzmienioną JPanią Juliannę z Bęklewskich Zygmuntowiczowę, lub prawych jey sukcessorów, iżby od daty ninieyszego wezwania, w przeciągu sześcio-miesięcznego czasu, z pewnemi dowodami raczyli przybyć do miasta Powiatowego Prużanny, dla przyjęcia restancyi ugodzonych pieniędzy: w przeciwnym zdarzeniu, że tę restancyą JPani Ewie z Bęklewskich Fiedorowiczowey opłacić zmuszonym będę, uwiadamiam. D. 1 lipca 1829 roku.

Piotr Szwykowski b. Podkom. Pruż. i Kaw.

Dozwala się drukować. Wilno. d. 1 lipca 1829 roku. Cenz. L. Borowski.

Podrady.

3 *Ryski Ekonomiczny Komitet dróg kommunikacyy ninieyszym wzywa życzących sobie podjąć się dostarczenia różnych kancellaryynych artykułów, w ciągu roku dla tego Kommitetu potrzebnych, mianowicie: papieru hollenderskiego, pół-*

hollenderskiego zwyczaynego do pisania różnych gatunków, wielkiego pakowego w arkuszach, laku lepszego i zwyczaynego, piór hartowanych i niehartowanych, atramentu galasowego, mixtury atramentowey, gumy-elastyki, jedwabiu kręconego trzechkolorow, klejanki czarney, ołówków angielskich i prostych, nici dobrych białych, świéc łojowych, kadzidła, drew brzozowych i olchowych z dostawą na mieysce do domu Birgera Wenezela na St. Petersburskim przedmieściu, wszystkiego na summę 1,500 rubli i więcey; życzący podjąć się raczą stawić się na targi do tego Komitetu przyszłego miesięca lipca dnia 15, 16 i 17 z przetargiem.

Ogłoszenie.

Wtem ogłoszeniu, w poprzedzającym N. 77, zaszła omyłka: zamiast *od dnia 25go julii*, czytać należy: *do dnia 25go julii.*

3 Sąd Kommissyi dla urządzenia interessów Radziwiłłowskich ustanowiony, w wypełnieniu postanowienia Komitetu JWW. Ministrów, dnia 7 februaryi 1828 roku Naywyżey utwierdzonego, i na skutek rezolucyi swoich 7 marca i 26 teraźnieyszego miesiąca junii zaszłych, postanowił: obwieścić possesorów zastawnych dóbr massy Radziwiłłowskiey, i niniejszym obwieszcza: iż, jeśli do dnia 25 następującego miesiąca julii intraty i addytamenta, w układach przez Prokuratoryą massy z niemi zawieranych opisane, do kassy Kommissyyney wniesione nie będą; lub umowy z Prokuratoryą względnie rat, w jakich też intraty do rzeczoney dopiero kassy postąpią, ku aprobacie Kommissyi przedstawione nie zostaną, równo z upływem takowego terminu zajęcie dóbr przez nich possydowanych, stosownie do przepisów przywiedzionego postanowienia Komitetu JWW. Ministrów bez żadney zwłoki nastąpi. Datt 1829 miesiąca junii 27 dnia.

Z polecenia Sądu Ludwik Czernichowski Sekretarz.

Sądy Exdywizorskie.

3 *Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Remissyynym Sądu Głównego Grodzieńskiego 2go Departamentu, w dniu 19 julii 1828 roku ferowanym, dla podziału między JOO. XX. Michała Półkownika Woysk Polskich, Mikołaja Porucznika i Franciszka Radziwiłłów, sukcessorów zeszłych Mikołaja i Franciszki Rodziców, oraz Karola brata XX Radziwiłłów dóbr Jaworu Żyrmun i dalszych, oraz dla usatysfakcyonowania długów antecessorskich i przez samychże rozprawujących się Xiążąt zaciągnionych przeznaczony, do majętności Żyrmun dnia 15 maja roku bieżącego, jako w terminie z odkładu wypadającym przybyły, obliczywszy Administracyą nad dobrami żyrmuńskiemi, od 27 junii 1825 do 1 marca 1828 roku przez W. Franciszka Edwarda Pileckiego b. Prezydenta Ziemskiego Lidzkiego, z polecenia Szlacheckiey tegoż Powiatu Opieki, exekwowaną; i gdy kredytorowie XX. Radziwiłłów, mimo zastrzeżenie Dekretu Sądu niniejszego, dnia 20 maja roku bieżącego nastałego, ażeby, nie narażając Sądu na próżne oczekiwanie, a massy kredalney na niepotrzebne straty, niezwłócznie objaśnienia pretensyi swoich przynosili, oprócz kilku łącznie z sobą idących, dalsi do odbywania głosów nie przystąpili, przeto zmuszonym będąc Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, zrobić odkład swojey juryzdykcyi, na następny zjazd do majątku Żyrmun, w Powiecie Lidzkim położonego, celem ostatecznego rozsądzenia całey działowey i konkursowey sprawy, dzień 26 augusta roku bieżącego zakreślił: o czém wszystkie stawające i niestawające, a względnie massy konkursowey interessowane strony zawiadamiając, do stanności w tym terminie z dowodami i zupełną gotowością, wszystkich jeneralnie kredytorów i pretensorów Cywilnych i Duchownych, czyniących jakiekolwiek stosunki do dóbr Jaworskich i Żyrmuńskich JOO. XX. Radziwiłłów, w Powiatach Słonimskim i Lidzkim położonych, konkusowi uległych, przez trzykrotne w gazetach krajowych, St. Petersburskiey i zagraniczney Warszawskiey umieścić się mające Awizacye, wzywa z tem ostrzeżeniem: iż, jeżeli przed wzięciem ku ostatecznemu rozbiorowi całkowitey sprawy, którykolwiek z kredytorów pretensyi swojey do rozpoznania nie przyniesie, ammisyi Dekretem Sądu Głównego przepisaney, uledz będzie obowiązany. Dat 1829 roku junii 21 d.*

Dominik Butkiewicz Exdywizor.

Edward Adamowicz Exdywizor.

Antoni Andrzeykowicz Exdywizor.

Deputat, Proboszcz Słonimski, S. T. M. X. Wincenty Hryniewicz.

Dozwala się drukować. Wilno d. 26 czerwca 1829 r. Cenzor L. Borowski.

---

3 *Sąd Exdywizorski w folwarku Ogrodnikach w powiecie Wileyskim w powtórnym zjeździe za Remissą Ziemstwa Wileyskiego, na fundusze zeszłego Michała Zagórskiego ufundowany, z racyi szczupłey massy majątku pod konkurs oddanego, przedsiębiorąc nayrychleysze dzieła swojego, jako w ostatecznym terminie skonkludowanie, zajął się ciągłym słuchaniem przyyścia wierzycieli, oraz uskutecznieniem czynności, wyrok oczewisty poprzedzać zwykłych; na wzięcie zaś do namowy termin fixe dnia 1 julii idącego roku przeznaczył; Strony zaś mające do majątku zeszłego Michała Zagórskiego pretensye i należności, iżby takowe w prawnym porządku w oznaczonym czasie przynieśli i objawili, pod Amissyą rzeczy mocą Remissyynego wyroku obowiązawszy, dla wiadomości o tém powszechney, dla trzykrotney awizacyi niniejsze postanowienie do Kuryera Litewskiego posyła.*

Kajetan Kozieł Podsędek Ziem. Ptu i Exdywizor.

Ignacy Brzozowski P. Z. Miń. i Exdywizor.

Józef Wysocki Podsędek Z. P. W. Exdywizor.

Regent Wincenty Borsuk.

Publiczna przedaż.

3 Witebska Magistratura Powszechney Opieki niniejszém ogłasza, iż w niey za uchybieniem terminu dług Witebskiego kupca Zelika Kisina, przedawać się będzie przez aukcyą z publicznego targu murowany jego dwupiątrowy spichrz, położony w m. Witebsku, o terminach targow uwiadomiono będzie osobno.

Buchalter Taranczuk.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 79.

Wilno dnia 3 Lipca v. s. 1829 roku.

Ogłoszenie Prenumeraty.

1 Uwiadamiają się PP. Prenumeratorowie, że dzieło pod tytułem Romans Moralno-Satyryczny JAN WYŻYGIN, napisany oryginalnie w języku Rossyyskim przez T. Bułharyna, przekładany przez J. Godziembę Radeckiego, że część jego pierwsza i druga wyszła już z druku: chcący przeto je mieć, zechcą przysłać swe bilety do sklepu JP. Wołczaninowa koło ś. Kazimierza, Drukarni XX. Missionarzy u ś. Kazimierza, do Xięgarni W. JP. Żółkowskiego na ulicy ś. Jańskiey i do Kollektorów: życzący zaś prenumerować, mogą dostać biletów w pomienionych mieyscach razem ze dwiema wydrukowanemi częściami. Pozostałe dwie części i ryciny wyydą przy końcu tego miesiąca.

Dozwala się drukować. Wilno d. 3 lipca 1829 r. Cenzor L. Borowski.

Ogłoszenie po raz trzeci.

N. 374, w Warszawie dnia 21 mca lutego 1829 r.

DYREKCYA GŁÓWNA
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Stosownie do artykułu 124 prawa seymowego o Towarzystwie Kredytowém Ziemskiém, ogłasza, iż listy zastawne sztuk 3 litera C. N. 7,645, 7,646, 7.647, wraz z 10 kuponami, skradzione zostały właścicielowi Jackowi Mandeckiemu we wsi Malinowie w powiecie Radomskiém Województwie Sandomirskiém zamieszkałemu, który z tego powodu zaniosł żądanie do Dyrekcyi Główney, o wygotowanie dla niego nowych listow zastawnych; wzywają zatém wszystkich, którzyby do własności wspomnionych listów prawa jakowe rościli, aby z takowemi do Dyrekcyi Główney w Warszawie w przeciągu roku jednego od dnia 15 maja 1829 roku jako daty pierwszego ogłoszenia, niezawodnie zgłosili się, inaczey rzeczone listy zastawne umorzone zostaną.

Za Prezesa Radca Dyrekcyi Główney
M. Cissowski.

Luziński.

Pisarz Dyrekcyi Drewnowski.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

Przedaż majątkow.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ Санктпетербургскаго Опекунскаго Савѣта симъ объявляется, что въ ономъ продается съаукціоннаго публичнаго торга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщика Варфоломея Игнатьева сына Вержбиловича, состоящее Могилевской Губерніи Бабиновецкаго Повѣта при фольваркѣ Мальковѣ: дворовыхъ людей 6, въ деревняхъ: Мальковѣ кресшьянъ 85, Шавникахъ 47, Якубовщинѣ изъ 109,-12, а всего 150 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею, и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года сентября мца: первый 3, вторый 5 и третій 10 числъ. Желающіе купить имѣніе сіе, могутъ являтся въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію, опись, условіе, и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловскій.

3 Od Rady Opiekuńczey St. Petersburskiey Cesarskiego Domu wychowania ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedaje się przez aukcyą z publicznego targu, dany na ewikcyą dla uchybionego terminu nieruchomy majątek Obywatela Bartłomieja syna Ignacego Wierzbiłowicza, położony w Guberniі Mobilewskiey powiecie Babinowieckim, przy folwarku Malkowie, 6 dwornych ludzi we wsiach: Malkowie 85 włościan, Szawnikach 47, Jakubowszczyznie od 109,-12, w ogóle 150 dusz mężkiey płci, zapisanych do rewizyi 1816 roku z narodzonemi po rewizyi, ze wszelkim należącym do nich gruntem, i wszelkiém na nim zabudowaniem; dla czego naznaczono terminy do targow tego roku mca września w dniach: 1szy 3, 2gi 5, a 3ci 10. Życzący nabyć takowy majątek mogą przybywać do Rady Opiekuńczey pomienionych dni w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedażnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

---

5 Sąd Ziemski Powiatu Rosieńskiego, w sprawie WW. Onufrego i Lucinsza Swiderskich, Marszałkowiczów Ptu Telszewskiego, z ich kredytorami, w aktoratowym porządku przypadłey, wyrokiem dnia 4 praesentinm ogłoszonym, wszelkiego funduszu tychże Swiderskich w Sądzie swoim zastołowym naznaczył. Taxę i Exdywizyą; do spełnienia jakowego aktu komportacyą na dzień 20 następnego miesiąca maja, oraz pomiarę gruntow majątku Pudziszek i dalszych, inwentacyą ruchomego i pieniężnego funduszu zadeterminowawszy, administracyą ustalił, a następnie po zaskuteczenieniu wstępnych działań, pierwszy od dnia 2 lipca roku teraznieyszego, w mieście powiatowym Rosieniach, Sąd Exdywizorski zaymować się będzie rozbiorem oczewistey konkursowey sprawy, i na niejawione pretensye amissyą zapisze; dla wiadomości przeto interesowanych stron o powyższych szczegułach po trzykrotnie przez Gazetę Kuryera Litewskiego awizuje. Działo się w Rosieniach roku 1829 kwietnia 4 dnia.

Prezydent Ziemski Zaleski.
Sędzia Ziemski Norbert Paszkiewicz.
Sędzia Ziemski Wiktoryn Korewo.
Regent Ziemski Ignacy Jatowtt.

Wezwanie Sukcessorów.

3 Wincenty Paszkiewicz, pełniący obowiązek zarządzającego w folwarku Rockiszkach, attynencyonalnym dóbr Żemłosławia, w Powiecie Oszmiańskim położonych, w dniu 10 lutego idącego roku skończywszy dni życia swojego, zostawił trzy obligi Jana Cwirki na rub. sr. 90, Icki Izraelowicza na rub. sr. 30 i Franciszka Odyńca na rubli sr. 146½; przy tém klacz ze zrzebięciem i bardzo małą ruchomość. Gdyby mający prawo osiągnąć takowy spadek z przekonywającemi dowodami na dzień 29 wrze-

śnia t. r. do tychże dóbr Zemłosławia dla zabrania onego przybył, przez niniéysze wzywa się ogłoszenie z tém ostrzeżeniem: iż po upłynionym terminie to wszystko przez publiczną licytacyą na korzyść ubogich sprzedaném zostanie.

Takową awizacyą jako uprosony podpisuję. Wincenty Jakubowski Szlachecki Ptu Oszmiańskiego Sekretarz.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

Podrady.

3 W skutek nastałey w dniu 6 teraźnieyszego miesiąca junii w Radzie Mieyskiey Wileńskiey Rezolucyi, ogłasza się: iż taż Rada potrzebuje na utrzymanie Kommendy Policyyskiey Mieyskiey Wileńskiey, płótna Flamskiego arszynów 573 i 12 wierszkow, płótna na koszule arszynow 5,165 i wierszkow 12; podkładkowego arszynow 3,573 i 5 wierszkow, butow par 510, sukna szarego arszynow 1,055 i 15 wierszkow; kolorowego arszynow 36 i półtora wierszka, żółtey taśmy arszynow 81 i 13 wierszkow, kozyrek do czapek 255, mąki żytniey czetwierti 750, krup jęczmiennych czetwierti 70, owsa czetwierti 607, siana pudow 6,480, słomy pudow 864, i drew jednopolannych górą 1,230 sążni. I na dostarczenie takowych sposobem podradu odbędzie w Izbie swoiey na Ratuszu Wileńskim publiczną Licytacyą; do jakowey przeznaczyła, na dostarczenie wyrażonych artykułow służących do umunduronowania, termina, jako to: pierwszy dnia 19, drugi dnia 20, trzeci dnia 21 i na przetarg dzień 24 teraźnieyszego miesiąca junii. Na dostarczenie furażu na ostatnie pięć miesięcy teraźnieyszego 1829 roku termina, pierwszy dnia 16, drugi dnia 17, trzeci dnia 18 i na przetarg dzień 19 następnego miesiąca julii. Na dostarczenie drzewa opałowego potrzebnego na cały rok 1830 licytacyyne termina pierwszy dnia 23, drugi 24, trzeci 25 i na przetarg dzień 29, także następującego miesiąca julii. Na prowiant i furaż na cały rok 1830 termina, pierwszy dnia 24, drugi 25, trzeci 27 i na przetarg dzień 30 miesiąca oktobra roku bieżącego. Zyczący więc dostarczyć wyżey wyrażone artykuły raczą przybydź w terminach wyżey pomienionych do Ratusza Wileńskiego do Izby Rady Mieyskiey z ewikcyami, i do Licytacyi stawić się. Dat dnia 14 junii 1829.

Onufry Nowacki Prezydent R. M. W.
Pismowodca Rady Mieyskiey Marcin Pozlewicz.

Przedaż.

3 Dekretem Sądu Głgo Litt. Wileńskiego 1go Departamentu w r. 1827 stycznia 31 dnia zapadłym, dla Katarzyny i Jakóba Lensych sądzona została summa r. ass. 432 i srebrnych 12; na UUr. Michałowskich i wszelkim ich majątku i takowy wyrok w roku tymże objawiony został, od którego założone zostały do Rządzącego Senatu appellacye. Ponieważ na Michałowskich wskazana została dla Lensych summa, ażeby zatym o nabycie wiecznością domu dwupiątrowego w Części trzeciey w mieście Wilnie przy b bramie Zarzeczney pod N. 522 położonego, jakoteż na Snipiszkach na juryzdyce Xiążąt Radziwiłłow, strycharni z zabudowaniem, i w żadne inne układy z temiż Michałowskiemi wchodzić nikt nie raczył, przez niniejszą awizacyą ostrzegam.

Drukować pozwolono. Czerwca 25 dnia 1829 roku. Wilno Cenzor Jan Bärkmann.

Nowe Pisma Peryodyczne.

Od dnia 1go lipca roku bieżącego, w St Petersburgu zacznie wychodzić nowe pismo peryodyczne, w języku francuzkim, pod tytułem: LE FURET, przeznaczone szczególniey Literaturze i Dziełom teatralnym. Wychodząc dwa razy na tydzień, ma obeymować szczególniey rozbiory nowych dzieł, ogłaszanych w Paryżu; wyciągi z pism peryodycznych francuzkich; doniesienia o teatrach, nowych sztukach, anekdoty i t. d. Będzie także umieszczana stałecznie wiadomość o teatrach sanktpetersburskich francuzkim i włoskim, wystawianych na nich sztukach, grze aktorów, treści sztuk i t. d. Doniesienia o modach również znaydą mieysce w tym dzienniku. Wydawcą tego pisma jest JP. *Karol de St-Julien*. Abbonować można od dnia 1go lipca do końca 1829 r. płacąc 25 rubli assygnacyami. Przyymuje się prenumerata na to pismo w Expedycyi Gazetney Pocztamtu Litewskiego i we wszystkich mieyscach, gdzie się prenumeruje na Gazetę Kuryera Litewskiego.
